



Ezechiel - rozdział 5

Plagi w następstwie ogolenia

5:1 - „A ty, synu człowieczy” - Ten rozdział jest kontynuacją rozdziału czwartego i przedstawia dalsze doświadczenia i karanie, jakim Bóg poddał Izraela w dniach oblężenia oraz w późniejszym czasie za nieposłuszeństwo i popełnione grzechy. Przy rozważaniu tego rozdziału winniśmy zauważyć fakt, że „pomimo rozdzielania ucisku na dwie części, dotyczy on jednego ludu, co wyrażone zostało przez sporządzenie wyobrażenia jednego tylko miasta stołecznego, Jerozolimy, na tabliczkach stanowiących część nauki proroka” - Ezech. 4:1-3 (3 tom WPSw., str. 295, nowe wyd.).

- **„weź sobie ostry miecz, użyj go jako brzytwy”** - Miecz wyobraża Słowo Boże (Efez. 6:17). Prorocze zapowiedzi Ezechiela, a także innych proroków, były Słowem Bożym, ponieważ mówili oni tylko to, co Bóg im kazał. Niektóre z tych przepowiedni były ostre jak miecz: „Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielania duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” - Hebr. 4:12, zapowiadały bowiem klęski, doświadczenia, pogromy i wielkie trudności, wskutek których Izraelici mieli utracić swoją tożsamość narodową, żywotną egzystencję, i stać się narodem zniewolonym, poddanym zwierzchnictwu innych narodów.

- **„i ogól nim głowę i brodę”** - Włosy, według Nowego Testamentu, są symbolem zasług, zalet i przymiotów charakteru człowieka, stanowiących ozdobę i piękność jego osobowości. W tym miejscu jednak włosy mają inne znaczenie i są uosobieniem siły. Były one oznaką ślubów nazarejstwa. Jako przykład możemy podać Samsona: dopóki trwał on w ślubie nazarejstwa, był tak mocny, że Filistyni nie byli w stanie go pokonać; kiedy jednak zdradził Dalili tajemnicę swej mocy - został ostrzyżony, pojmano go i oślepieno. Podobną zależność możemy dostrzec rozpatrując historię Izraela. Kiedy naród trwał w przymierzu z Bogiem, był silny, gdy jednak odstąpił od praw Zakonu, zerwał warunki przymierza - stracił swoje wybraństwo, został pozbawiony siły (ogolony) i poddany karaniu. Rozproszeni po całym świecie, Żydzi, na skutek prześladowań, często zapierali się swej tożsamości. Były przypadki, że pod groźbą utraty życia lub wypędzenia z kraju, w którym przebywali, zmieniali swoją religię. Tak działo się w katolickiej Hiszpanii, gdzie po roku 1391, w ciągu dwudziestu lat, w wyniku prześladowań tysiące Żydów przyjęło wiarę rzymskokatolicką, chociaż w sercu wielu z nich pozostawało nadal przy swojej religii.

Przykład Samsona ma również odniesienie do chrześcijaństwa. Zauważmy siłę pierwotnego Kościoła: wierne trwanie w przymierzu ofiary dawało wierzącym moc do znoszenia okrutnych prześladowań pogańskiego Rzymu. Żadne intrygi ze strony prześladowców nie osłabiły ich chęci do wiernego trwania przy Panu. Należy jednak zauważyć, że gdy Kościół zerwał swoje nazarejstwo, gdy okazał się niewierny ślubom ofiarowania się na wyłączną służbę Bogu, stracił moc ducha świętego, stał się nominalny, ześwieczał i stał się instytucją podatną na wpływy świata. Takie postępowanie nie może ująć bez kary. Podobnie jak cielesny Izrael został ukarany za swoje odstępstwo w czasach na to przewidzianych, tak Bóg postanowił wymierzyć sprawiedliwość odstępstwu chrześcijaństwu w czasie „wielkiego ucisku”.

- **„potem weź sobie wagę i rozdziel włosy:”** - Waga jest symbolem sprawiedliwości. Bóg przez proroka wskazał tu na bezwzględne działanie swojej sprawiedliwości wobec opornego Izraela. Bóg nie mógł puścić płazem niewierności Izraelitów, którzy dobrowolnie zobowiązali się wcześniej przestrzegać wszystkich Jego przykazań, zaleceń i ustaw. Pan Bóg nikogo nie zmusza do wypełniania zobowiązań, daje tylko propozycję; ten jednak, kto ją przyjmuje i daje słowo swej lojalności, ponosi wszystkie wyniki z tego konsekwencje.

Pan Bóg dał Izraelowi dwie rzeczy do wyboru: błogosławieństwo, gdy będzie posłuszny, i przekleństwo, gdy odstąpi od wypełniania przykazań Zakonu. „Jeżeli zaś usłuchasz głosu Pana, Boga twego, i będziesz pilnie spełniał wszystkie jego przykazania, które ja ci dziś nadaję, to Pan, Bóg twój, wywyższy cię ponad wszystkie narody ziemi. I spłyną na ciebie, i osiągną cię wszystkie te błogosławieństwa (...) Otworzy Pan przed tobą swój skarbiec dobra, niebiosa, aby dawać deszcz na twoją ziemię w czasie właściwym i aby błogosławić wszelką pracę twoich rąk...” - 5 Mojż. 28:1-2, 12. Z tych dóbr skarbu niebieskiego Żydzi mogli korzystać pod pewnym warunkiem. Wiemy jednak, że warunek ten nie został spełniony, co spowodowało, że ściągnęli oni na siebie zapowiedzianą karę: „Lecz jeśli nie usłuchasz głosu Pana, Boga twego, i nie będziesz pilnie spełniał wszystkich jego przykazań i ustaw jego, które ja ci dziś nadaję, to przyjdą na cię te wszystkie przekleństwa i osiągną cię” - 5 Mojż. 28:15.

Zastanawiająca jest srogość kar, jakie miały osiągnąć Izraelitów za nieposłuszeństwo. Dlaczego Bóg wylał całą pełnię swojego gniewu na wybrany przez siebie naród? Na to pytanie odpowiadamy: ponieważ podstawą Boskiego postępowania jest sprawiedliwość. Bóg jest konsekwentny, stanowczy i nieustępliwy dla tych,



którzy naruszają Jego prawa i lekceważą przyjęte zobowiązania. Nie może tolerować zła, grzechu, odstępstwa i brudu. W tym samym rozdziale Bóg mówi: „Uderzy cię Pan suchotami, zimnicą, gorączką, zapaleniem, posuchą, śniecią i rdzą zbożową i będą cię gnębić, aż zginiesz” – w. 22. W innym miejscu Bóg mówi o siedmiokrotnym karaniu: „A jeżeli mimo to nie będziecie mnie słuchać, to nadal was smagać będę siedmiokrotnie za wasze grzechy” – 3 Mojż. 26:18. Określenie „siedmiokrotnie” oznacza siedem okresów czasu. Jeden proroczy czas czyli rok biblijny liczy 360 dni literalnych, czyli 360 lat symbolicznych. Gdy pomnożymy 7 x 360, otrzymamy 2520 lat, które rozpoczęły się w 606 roku p.n.e. i trwały do roku 1914.

Te same zasady Boskiego postępowania dotyczą także chrześcijan. To nie tylko Żydzi mieli ponosić ostre konsekwencje swego nieposłuszeństwa. Dla niewiernych chrześcijan Bóg zapowiedział podobne karanie. Święty Paweł pisał: „Straszna to rzecz wpaść w ręce Boga żywego” – Hebr. 10:31. Apostoł napomina również: „Nie błądźcie, Bóg się nie da z siebie naśmiewać; albowiem co człowiek sieje, to i żąć będzie. Bo kto sieje dla ciała swego, z ciała żąć będzie skażenie...” – Gal. 6:7-8. „Albowiem Bóg nasz jest ogniem trawiącym” – Hebr. 12:29. Bóg jest uosobieniem świętości i sprawiedliwości, dlatego każdy grzech musi ponieść zasłużoną karę. Bardzo wielu ludzi mniema, że jeśli nikt nie widzi popełnianych przez nich grzechów, mogą im one ujść bezkarnie. Tak jednak nie jest. Każdy ponosi osobistą przed Bogiem odpowiedzialność. Słowo Boże mówi: „Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciebie, dobre czy złe” – 2 Kor. 5:10. Słowo Boże mówi, że w czasie Wieku Ewangelii przed sądem Chrystusowym znajdują się wierzący, gdyż sąd rozpoczął się od domu Bożego, zaś w Tysiącleciu stanie na sądzie cała ludzkość.

5:2 - „Jedną trzecią część spal w ogniu w środku miasta” – Rzeczy opisane w tym wierszu wyobrażają różne klęski, jakie miały spotkać cielesny Izrael za naruszenie przymierza zawartego z Bogiem przy górze Synaj i za odrzucenie Mesjasza. W konsekwencji za niewierność wobec przymierza Izrael utracił przynależne mu obietnice przymierza Zakonu i poniósł siedmioraką odpłatę. Z powodu odrzucenia Mesjasza natomiast miał go dosięgnąć dwójnasób karania. Czas tego karania rozpoczął się z chwilą odrzucenia Mesjasza w 33 r. n.e. Mimo że do 36 roku Żydzi znajdowali się w stanie łaski (70 symbolicznych tygodni) i objęci byli szczególnego rodzaju przywilejami, to z chwilą odrzucenia Mesjasza rozpoczął się dla nich „dwójnasób” narodowej niełaski. Określenia te nie oznaczają wymiaru kary, lecz czas jej zastosowania. Wykonanie przewidzianej kary wobec Żydów nastąpiło po czterdziestoletnim okresie Żniwa Wieku Żydowskiego, w

roku 70, gdy wojska rzymskie pod wodzą Tytusa, syna Wespazjana, ostatecznie pokonały żydowskich bojowników, zdobywając Jeruzolimę.

Dwójnasób – hebr. misznet – oznacza drugą część, to jest okres czasu proporcjonalny do uprzednio otrzymanej łaski. Czas narodowej łaski, jaką cieszyli się Izraelici, trwał 1845 lat, tj. od śmierci Jakuba do śmierci Chrystusa. Podobnie czas narodowej niełaski dla nich miał być również okresem o takiej samej długości. Gdy do wspomnianego wyżej roku 33 dodamy 1845 lat, otrzymamy rok 1878, w którym zakończył się czas dwójnasobu. Rok ten stał się punktem zwrotnym w historii Izraela. W tym czasie stały się aktualne słowa proroka: „Mówcie do serca Jeruzalemu i wołajcie na nie, że dopełniła się jego niewola, że odpuszczona jest jego wina, bo otrzymało z ręki Pana podwójną karę” – Izaj. 40:2.

- **„gdy dni oblężenia się dopełnią”** – W czasie oblężenia Jeruzolimy jedna trzecia jej mieszkańców zginęła w płomieniach ognia, który rozprzestrzenił się od pochodni wrzuconej do miasta przez żołnierza rzymskiego; Jeruzolima wraz ze wspaniałą świątynią została zniszczona.

- **„potem weź drugą część i potnij ją mieczem dokoła”** – Jedna trzecia mieszkańców zginęła od miecza rzymskiego najeźdźcy. W czasie oblężenia zaczęły się dziać straszne rzeczy. Historycy podają, że do miasta wprowadzono 20 000 na wpół dzikich Idumejczyków, którzy wymordowali 12 000 arystokratów żydowskich. Gdy z Masady sprowadzono Szymona Bar-Giora z jego ludźmi, walki spotęgowały się. Zniszczono wtedy wszelkie zapasy żywności, dokonano niesamowitej dewastacji miasta, które – według Flawiusza – od wewnątrz stało się jakby klatką zdziczałych zwierząt. „Oto wały dosięgły już miasta, aby je zdobyto, a miasto jako ofiara miecza, głodu i zarazy będzie wydane...” – Jer. 32:24.

- **„a trzecią część rozrzucić na wiatr”** – Trzecia część Żydów została uprowadzona do niewoli i rozproszona między wszystkie narody. Najwięcej z nich osiedliło się w Azji i Europie. Nawet Afryka stała się terenem ich zamieszkania. Wszędzie spotykali nietolerancję, najczęściej zła wyrządziły im jednak narody chrześcijańskie. Ze wstydem trzeba przyznać, że pod panowaniem papieżstwa Żydzi znosili większe utrapienia niż pod rządami muzułmańskich sułtanów. To nie wyznawcy Wiszny, Mahometa ani bezwyznaniowi ateiści, ale papieże – na synodach i soborach – wydawali przeciw Żydom dekryty i konstytucje ograniczające ich wolność oraz organizowali przeciw nim wyprawy krzyżowe. To duchowi przywódcy chrześcijańskiego Rzymu drakońskimi przepisami starali się ukrócić wszelką swobodę praw obywatelskich Żydów. Tym sposobem gniew Boży został na ten naród wylany w całej pełni. Arogancja du-



chowych wodzów chrześcijaństwa, ukryta w zmodyfikowanej doktrynie religijnego uniwersalizmu, stała się dla Żydów tylko dopełnieniem kielicha goryczy.

- „**a Ja wyciągnę miecz za nimi**” – Tym, którzy zostali rozproszeni, miały towarzyszyć doświadczenia i karanie, a często literalny miecz. Fakty historyczne poświadczają, że proroctwa te wypełniły się ze straszliwą konsekwencją. Żydzi ginęli tysiącami, mordowani w nieludzki sposób przez (co za ironia) nominalnych chrześcijan. Powody wszystkich klęsk i niepowodzeń, jakie spotykały ludzi, były przypisywane Żydom, za co spotykały ich liczne prześladowania. Żyd, który pokazał się na ulicy Rzymu w Wielki Piątek, praktycznie sam skazywał się na śmierć. Przez wieki cierpiały i ginęły ich miliony.

5:3 - „I weź z nich nieco, i zawiąż je w połach swojej szaty!”

- W tym miejscu szata zdaje się wyobrażać pewną ochronę. Symboliczne zawinięcie włosów w róg szaty oznacza zachowanie części Izraelitów od zagłady. Naród izraelski dość często otrzymywał od Boga niezbędną pomoc w czasie okrutnych prześladowań, chociaż jej nie zauważał. Przez wszystkie wieki doświadczeń Boska opatrność przygotowywała im miejsca czasowego pobytu, by mogli przetrwać. „Tak pewne jest, że nie odrzucę potomstwa Jakuba i Dawida, mojego sługi” – Jer. 33:26. Znajdujemy proroctwa, które mówią o tym, że Bóg miał ochraniać rozproszonego Izraela. Bóg wyraził też chęć ich ocalenia i ponownego zgromadzenia do ziemi ojców. „Bo oto idą dni, mówi Pan, że odmienię los mojego ludu, Izraela i Judy i sprowadzę ich z powrotem do ziemi, którą dałem ich ojcom, aby ją posiadli” – Jer. 30:3. Dzisiaj widzimy, że tak się stało. Tylko dzięki ochronie Najwyższego naród ten mógł przetrwać blisko dwa tysiące lat wśród okrutnych doświadczeń. Jasne jest więc, że Boska opatrność stale czuwała nad Izraelem i zachowała go od zupełnej zagłady. Dzięki tej opiece Bożej Żydzi po wielu wiekach ucisku i poniżenia mogą dziś mieszkać w swoim kraju, w którym na urzędach państwowych powiewa flaga z gwiazdą Dawida.

5:4 - „Także z tych weź jeszcze kilka i rzuć je w środek ognia”

- Nawet i z tej małej części zachowanych od zagłady niektórzy mieli być poddani ognistym doświadczeniom. Ta prawda o losie żydowskim przeraża swą dramatycznością każdego badacza historii Izraela. Dziś ważne jest, by zwracać uwagę na świadectwa ognistych cierpień, porażek i klęsk, jakie ponosili Żydzi z racji swej narodowości, w ten sposób przekonujemy się bowiem o spełnieniu się proroctwa Ezechiela.

- „**i spal je w ogniu!**” – Wśród ognistych doświadczeń Żydzi ponosili śmierć. Istnieje wiele dowodów history-

cznych na to, że działo się tak przez wszystkie wieki od czasu ich rozproszenia. Całe grupy badawcze i zespoły historyków udokumentowały w swych publikacjach, iż stale płonący piec bezdusznego rasizmu pożarł nie tylko tysiące, ale miliony ofiar.

- „**Z tego wyjdzie ogień na cały dom izraelski**” – Sens tego zdania stanowi surowa kara, która miała spaść na naród izraelski za powszechne łamanie warunków przymierza z Bogiem. Doświadczenia miały objąć swym zasięgiem wszystkich Izraelitów. Śledząc historię zauważamy, że ta przepowiednia spełniła się w całej rozciągłości. Gdziekolwiek Żydzi się osiedlili, wszędzie byli prześladowani i traktowani w okrutny sposób. W czasie II wojny światowej byli paleni w krematoriach, proroctwo wypełniło się więc nawet w literalny sposób.

5:5 - „Tak mówi Wszemocny Pan” – Jest to przepowiednia samego Boga, która nie może być w żaden sposób i przez nikogo kwestionowana.

- „**Tak jest z Jeruzalemem**” – Odnosi się to zarówno do miasta, jak i do ziemi oraz narodu żydowskiego.

- „**Umieścitem je pośród narodów**” – Jest to faktyczne określenie geograficznego położenia narodu izraelskiego. To Bóg wybrał ten lud, dał mu ziemię, którą obiecał patriarche Abrahamowi, i umieścił go między wielkimi narodami. Położenie geograficzne Izraelczyków wśród innych państw jest kluczem do właściwego zrozumienia misji dziejowej, jaką Bóg powierzył swemu wybranemu ludowi. Bóg zamierzył, aby Izrael stanowił przedmurze dla krzewiącego się wśród narodów pogańskich zła i bezbożności, oraz był ośrodkiem, z którego mógłby pochodzić Zbawiciel.

- „**a dokoła niego kraje**” – W tamtym czasie były to kraje zaznaczone na poniższej mapie.

5:6 - „Lecz ono sprzeciwiło się moim prawom, gorzej niż narody” – Odstępstwo Izraela było tak wielkie, że przewyższało złe postępowanie narodów pogańskich. W głównej mierze wynikało to z faktu posiadania przez Żydów Boskiego prawa zakonu, które ich osądzało. Narody pogańskie nie miały świadomości, jaką posiadał Izrael, ich odpowiedzialność była więc mniejsza. „Gdyż synowie Izraela i synowie Judy czynili od swojej młodości tylko to, co jest złe w moich oczach (...) Zaiste, to miasto pobudzało mnie od czasu, gdy je zbudowano, aż po dzień dzisiejszy, do gniewu i do złości, tak że muszę je usunąć sprzed swojego oblicza (...) I odwrócili się do mnie tyłem, a nie twarzą, a chociaż uczyłem ich nieustannie i gorliwie, nie słuchali i nie dali się pouczyć” – Jer. 32:30-33.

- „**i moim przykazaniom bardziej niż kraje sąsiednie**” – Podobnie rzecz się miała z przykazaniami Boży-



mi. Żaden sąsiedni kraj nie posiadał zakonu Bożego i nie był w przymierzu z Bogiem. Z tego względu postępowanie Żydów było w oczach Bożych gorsze od postępowania narodów pogańskich.

- **„gdyż wzgardzili moimi prawami”** – Wzgarda polegała na lekceważeniu Boskich praw. „Lecz wy mnie nie słuchaliście – mówi Pan – pobudzając mnie do gniewu dziełem swoich rąk, ku waszej zgubie” – Jer. 24:7.

- **„i według moich przykazań nie postępowali”** – Jest to wyraźne określenie sposobu życia Izraelitów. Przykazania Pańskie były tylko w ich świadomości i na ustach, nie miały jednak zastosowania w codziennym życiu. Każdy Izraelita nosił na czole tzw. naczelniki. Księgi czytano w domach i synagogach, ale praktyczne ich stosowanie nie miało miejsca. Ta sytuacja może odnosić się również do chrześcijaństwa. Cóż z tego, że będziemy znać na pamięć dziesięć Bożych przykazań, że codziennie po kilka razy będziemy je odmawiać, jeśli nie będziemy według nich postępować? To nie podoba się Bogu. Znany jest nam cytat z Pisma Świętego: „Lecz do bezbożnego rzecze Bóg: Po co wyliczasz ustawy moje i masz na ustach przymierze moje? Wszak nienawidzisz karność i lekceważysz słowa moje” – Psalm 50:16-17.

5:7 - „Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan:” – Prorok był przekazicielem słów samego Boga. To stwierdzenie powinno wzbudzić szacunek do słów, jakie znajdują się w proroctwach biblijnych.

- **„Ponieważ sprzeciwialiście się bardziej niż narody dokoła was”** – Wybrany ród Izraela okazał sprzeciw wobec swego Boga, Jego zarządzeń i praw. Ciągły upór i nieposłuszeństwo sprawiły, że byli gorsi niż narody pogańskie, choć wejście Izraela w przymierze z Bogiem stawiało go wyżej od innych narodów, zobowiązując jednocześnie do respektowania praw Bożych. To, co obiecywali i proklamowali przy górze Synaj, nie mogło być tylko czczym gołostowiem, lecz winno znaleźć praktycznego wypełnienie w czasie istnienia Żydów jako narodu.

- **„nie postępowaliście według moich przykazań”** – Bóg zarzuca Izraelowi jawne odstępstwo od przykazań. Nie umiemy znaleźć sensownego wytłumaczenia dla odstępstwa Żydów, którzy jako wspólnota szybko odeszli od nadanych im praw. Rzeczy tak wspaniałe, jak łaska Boga, jak zakon i przymierze, zamiast być właściwie ocenione i w świadomości narodu uznane jako coś wielkiego i godnego najwyższego miejsca, miały dla nich tak małe znaczenie.

- **„i nie wykonywaliście moich praw”** – Częste naruszanie praw Boskich stawiało Izraela w pozycji ignorantą. Ich negatywna postawa wobec zakonu wzmacniała nieprzychylność Boga i stawała się przyczyną se-

paracji – bowiem nie zachowane zostały warunki zawartego przymierza. Fundament jedności między Bogiem i człowiekiem został naruszony z winy tego drugiego, wymierzenie kary przez Boga jest zatem w pełni usprawiedliwione.

- **„nie wykonywaliście nawet praw narodów sąsiednich”** – Jest to ogromnej skali zarzut skierowany przez Boga pod adresem Izraelitów. Widocznie narody sąsiednie w niektórych sprawach postępowały lepiej niż oni, Bóg napiętnuje ich więc przez proroka.

Podobne zjawisko można dostrzec w chrześcijaństwie. Ludzie, którzy na co dzień związani są z kościołem, uważając się za wierzących, często uwłaczają swemu wyznaniu, są jego czarną kartą i stoją niżej od tych, których określają jako ateistów, czyli niewierzących.

5:8 - „Dlatego tak mówi Wszechmocny Pan:” – Bóg mówi przez proroka.

- **„Oto również Ja wystąpię przeciwko tobie”** – Bóg zapowiada karę dla Izraelitów za ich niewierność. W zapisach historycznych odnajdujemy często wzmianki o tragicznych skutkach tej zapowiedzi. W Boskim przekonaniu kara była jednak konieczna, gdyż naruszenie sprawiedliwości pociąga za sobą ostre konsekwencje. Z działania Bożego w tej sytuacji powinniśmy wyciągnąć dla siebie największą lekcję życiową, polegającą na tym, że Bóg jest bezwzględny dla wszelkiej formy grzechu i nieposłuszeństwa; że w relacji Bóg – człowiek nie może być fikcją, lecz jedynie czynna postawa wobec prawa Bożego.

- **„i na oczach narodów dokonam moich sądów pośród ciebie”** – Jak inne od ludzkiego jest postępowanie Boga! Ludzie wolą karać swoich synów w sposób skryty, woleliby, aby nieposłuszeństwo ich dzieci nie było widziane przez obcych, chcą zamknąć to w czterech ścianach domu. Przypominamy sobie, że kiedy Bóg chciał wytracić Izraela za bałwochwalstwo, wówczas Mojżesz stanął w obronie swych braci, nie chcąc, aby Egipcjanie pomyśleli, że Bóg wyprowadził Izraela z Egiptu po to, by ich wyniszczyć. Mojżesz myślał kategoriami ludzkimi. Boskie postępowanie jest całkowicie odmienne, jest przejrzyste, wolne od chęci tuszowania zła. Bóg chce, aby wszyscy wiedzieli, że grzech musi być ukarany, bez względu na opinie ludzi.

5:9 - „I z powodu wszystkich twoich obrzydliwości” – W liczbie mnogiej są tu wspomniane obrzydliwości Izraela. Nie chodzi bowiem o jedną obrzydliwość, lecz o wszystkie, jakie popełniali Izraelici. Największą obrzydliwością przed Bogiem jest bałwochwalstwo, to znaczy czynienie sobie różnych bóstw: „Nie będziesz miał innych bogów obok mnie. Nie czyń sobie podobizny rzeźbionej czegokolwiek” – 2 Mojż. 20:3-4. Do in-



nych obrzydliwości należy zaliczyć zawieranie małżeństw mieszanych z innymi narodami, lekceważenie sabatów, składanie niepełnych ofiar, czczenie bóstw pogańskich itp.

- **„dokonam na tobie czegoś, czego jeszcze nie uczyniłem”** – Miało to być karanie wielkiej miary, jakiego dotychczas Izrael nie przechodził.

- **„i czego już nigdy nie uczynię”** – Podobną myśl wyraża nasz Odkupiciel, kiedy mówi o ucisku narodów: „Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, i nie będzie” – Mat. 24:21. Bóg uznał za właściwe zastosować karanie tak wielkiej miary, wiedząc, że osiągnie przez to zamierzony cel i już więcej nie będzie potrzeby karania ani Izraela, ani innych narodów ziemi.

5:10 - „Dlatego ojcowie jeść będą swoich synów pośród ciebie” – Tego rodzaju okropności były popełniane w czasie oblężenia Jerozolimy. Tytus na czele 60 tysięcy wojska rozłożył obóz pod murami miasta i rozpoczął jego formalne oblężenie. Początkowo Żydzi mogli jeszcze wychodzić poza mury, zbierać kępy traw, zdechłe lub nie dojedzone przez szakale zwierzęta. Rzymska rada wojenna postanowiła jednak wziąć miasto głodem i od tego czasu nikt już nie mógł opuścić murów Jeruzalem. Długotrwały brak dostaw żywności spowodował głód tak wielki, że rodzice zjadali swoje dzieci.

- **„a synowie jeść będą swoich ojców”** – Podobnie czyniły dzieci, aby ratować się od śmierci głodowej. Flawiusz w swej historii potwierdza kanibalizm, jaki miał miejsce w Jerozolimie w czasie oblężenia.

- **„i wykonam na tobie wyroki”** – Była to zapowiedź kary, która została wykonana z całą bezwzględnością. Wszystkich, którzy wyszli za mury, krzyżowano. Żołnierze rzymscy jedli na oczach głodujących, jawnie z nich szydząc. Zgodniałym podawano w końcu coś do jedzenia, lecz po spożyciu pokarmu i tak umierali.

- **„i rozproszę na wszystkie strony wszystko, co po tobie zostanie”** – Żydzi zostali wypędzeni z Jerozolimy i ze swoich ziem. Tym sposobem znaleźli się wśród obcych narodów. Przedmioty kultu ze świątyni jerozolimskiej zostały zrabowane i przeniesione przez najeźdźców do obcych państw.

5:11 - „Dlatego jako żyję – mówi Wszechmocny Pan” – Wszechmocny i żywy Bóg zapowiedział karanie.

- **„ponieważ moją świątynię splugawiłeś wszystkimi swoimi ohydami”** – Święte miejsce Boże zostało splugawione przez żydowskich kapłanów – ich służba nie była miła Bogu. Wyraz temu dał Jezus, wypędzając ze świątyni wszystkich handlarzy. Przypomnijmy tu

słowa Pana: „Dom mój będzie nazwany domem modlitwy, a wy uczyniliście z niego jaskinię zbójców” – Mat. 21:13. Proceder, jaki prowadzili kapłani, Pan uznał za zbójcecki, gdyż okradali oni składane przez Żydów ofiary, przekonując lud o swej rzekomej zasłudze przed Bogiem.

- **„i wszystkimi swoimi obrzydliwościami”** – Warto w tym miejscu poruszyć kwestię obrzydliwości plugawiających świątynię Pańską. Przypomnijmy synów Helego, którzy handlowali ofiarami składanymi przez zwykłych ludzi. Kapłana Helego spotkała kara: spadł ze stołka, na którym siedział, i poniósł śmierć. Jest to również wielka przestroga dla kapłanów chrześcijańskich: ze świętych miejsc kultu nie można czynić targowicy.

- **„dlatego również Ja odrzucę cię:”** – Bóg nie mógł tolerować faktu, że w miejscach świętych popełniano obrzydliwości. Z tych miejsc miał się przecież unosić ku niebu wonny zapach składanych ofiar i dziękczynny ton pieśni, a nie plugawy fetor nikczemnych ofiar.

- **„moje oko nawet nie drgnie”** – Bóg jest wspaniałomyślny i litościwy, nie może jednak tolerować grzechu i wszelkiego rodzaju niesprawiedliwości. Bóg wiele razy upominał swój lud, aby odstąpili od bałwochwalstwa i nie uprawiali bezprawia, lecz słowa Jego nie odnosiły skutku. Uznał więc za stosowne wymierzyć surową karę bez mrugnięcia oka.

- **„i także Ja nie będę miał litości”** – Bóg jest ostoją praworządności. Kto się jej przeciwstawia, ponosi zasłużoną karę.

5:12 - „Jedna trzecia z ciebie pomrze od zarazy i zginie pośród ciebie z głodu” – Bóg powtarza wymiar kary, jaka miała spotkać Izraela. Werset 2 zawiera tę samą zapowiedź: w czasie oblężenia Jerozolimy miała zostać spalona jedna trzecia mieszkańców. Tu mowa jest o jeszcze jednej bolesnej pladze. Zaraza i głód miały pochłonąć jedną trzecią narodu.

- **„a jedna trzecia padnie od miecza wokół ciebie”** – Wojska najeźdźcy były bezlitosne, wkraczając w bramy zdobytych miast. Dokonywano masowych mordów, bez względu na kobiety i dzieci. Właśnie takie straszne sceny rozgrywały się w zdobytej Jerozolimie. W czasie oblężenia wzięto 97 tys. jeńców, zginęło (według Józefusa) milion sto tysięcy ludzi.

- **„a jedną trzecią rozrzucę na wszystkie strony i miecz za nimi wyciągnę”** – Jak wcześniej wspomnieliśmy, ci, którzy zostali rozproszeni między inne narody, nie byli wolni od miecza. Wielu, bardzo wielu podzieliło los swych braci, którzy polegali w obronie miasta Jerozolimy. Zapowiedź wyciągnięcia miecza przypomina inną proroczą przepowiednię, w której zapisany



jest los Izraela: „Was zaś rozprósze między narodami i jeszcze za wami dobędę miecza, i ziemia wasza stanie się pustkowiec, a miasta wasze ruiną” - 3 Mojż. 26:33.

5:13 - „Potem ustanie mój gniew” - Zastanawiające jest, dlaczego ten werset został zamieszczony w tym miejscu, a nie na końcu rozdziału. Wydaje się, że wskazuje on na pewną ulgę po srogich doświadczeniach, zanim nastąpi ostateczne przywrócenie Izraela do łaski.

- **„a uspokoję moją zapalczywość na nich i pokrzepię się”** - Widocznie były spokojniejsze okresy, kiedy Bóg powstrzymywał napór doświadczeń przytłaczających Izraela. W takich chwilach naród miał możliwość rozważenia celowości Boskiego karania.

- **„wtedy poznają, że Ja, Pan, przemawiałem w żarliwości”** - Wielu Żydów zauważało i głośno stwierdzało celowość ponoszonych przez nich klęsk. Wiedzieli, że przychodzi to na nich jako zapłata za grzechy ich ojców.

- **„gdy na nich swój gniew wywierałem”** - Ludzie byli przekonani, że okrutne prześladowania są wynikiem gniewu Bożego za ukrzyżowanie Jezusa.

5:14 - „I zrobię z ciebie ruinę” - Proroctwo to najbardziej odpowiada czasom II wojny światowej, kiedy wodzowie Trzeciej Rzeszy - Hitler, Goebbels, Himmler, Ley, Frank i inni - podjęli plan „rozwiązania kwestii żydowskiej”, przewidujący likwidację Żydów na obszarach zajmowanych przez Niemców, tzw. Trzeciej Rzeszy.

- **„i przedmiot hańby wśród sąsiednich narodów na oczach każdego przechodnia”** - W wyniku rozpętanej antysemitki batalii Żydzi stali się rzeczywiście przedmiotem hańby. Do osiągnięcia tego celu wykorzystano wszystkie dostępne środki przekazu; posłużono się wrogą agitacją, aby zohydzić rasę żydowską w oczach innych narodów. Żydom nie wolno było piastować żadnego urzędu świeckiego. Każdy, kto spotkał Żyda, odwracał się od niego z pogardą.

5:15 - „I staniesz się przedmiotem hańby i szderstwa, przestroga i postrachem dla sąsiednich narodów” - We wszystkich krajach Żydzi byli przedmiotem nienawiści, lecz - co za ironia - najbardziej prześladowani byli przez nominalnych chrześcijan. Przez wiele wieków, w słowach modlitwy wielkopiątkowej, we wszystkich kościołach świata odżegnywano się od „fałszywych i przewrotnych Żydów”. Powyższa formuła obowiązywała jeszcze w czasie pontyfikatu Piusa XII i dopiero Jan XXIII w 1958 r. usunął ją z liturgii Wielkiego Piątku.

- **„gdy dokonam nad tobą sądów w gniewie i zapalczywości, i w srogich karach”** - Kronikarze po-

zostawili dramatyczne opisy traktowania Żydów w różnych krajach tzw. chrześcijaństwa. Papieże podczas swych synodów wydawali antyżydowskie ustawy i drakońskie przepisy prawne, które zmuszały Żydów do noszenia oznak - tak zwanych „żółtych łat”, celem łatwiejszego ich rozpoznania. Organizowano przeciw Żydom wyprawy krzyżowe, palono ich księgi, Talmud, wydawano wrogie bulle, budowano getta. Getto nie jest zatem wynalazkiem Hitlera, to pomysł papieża Pawła IV (1555-1559), który w swej bulli z 12 lipca 1555 r. nakazał wydzielić niewielki obszar w Rzymie, gdzie wysokim murem odgrodzono od świata zamieszkałych tam Żydów. Ten ośrodek kaźni żydowskiej przetrwał trzy wieki, dopiero zdobycie Rzymu przez wojska Piemontu przyczyniło się do likwidacji rzymskiego getta.

- **„Ja, Pan, powiedziałem”** - „To Ja uczynię wam to: Nawiedzę was trwożą, wycieńczeniem i gorączką, które wyniszczą oczy i trawią życie (...) I zwrócę moje oblicze przeciwko wam, i będziecie pobici przez waszych nieprzyjaciół” - 3 Mojż. 26:16-17. To była Pańska zapowiedź karania Izraelitów za ich nieposłuszeństwo.

5:16 - „Wypuszczę na was zgubne strzały głodu” - Strzałami głodu były zarządzenia ograniczające swobodę życia lub nakazy opuszczenia kraju. Wspomnijmy tu epizod, tylko jeden z wielu tysięcy, będący przyczyną dramatu głodowego Żydów. 31 marca 1492 roku król Hiszpanii Ferdynand i jego żona Izabela wydali nakaz, aby wszyscy Żydzi w przeciągu czterech miesięcy opuścili Hiszpanię i inne kraje znajdujące się pod władaniem króla. Opuściło Hiszpanię 300 tysięcy ludzi, w tym kobiety i dzieci. Wśród trudów podróży z wyczerpania i głodu ginęli tysiącami. Nie wpuszczano ich do miast, za kawałek chleba sprzedawali dzieci do niewoli, przydrożna trawa i zioła stanowiły ich pokarm. Wędrowali z kraju do kraju - wszędzie spotykały ich „zgubne strzały” nienawiści rasowej.

- **„które będą niszczycielkami wysłanymi na was przeze mnie, aby was zgubić”** - Niszczycielskie nakazy dziesiątkowały naród żydowski. Prawie żaden kraj na świecie nie zezwalał Żydom na wygodne osiedlenie się, ciągle musieli zmieniać miejsce swego pobytu.

Anglia, 1290 rok: Król Edward nakazuje Żydom opuszczenie kraju. Wielu z nich pomordowano na okrętach i obrabowano.

Francja, 1394 rok: Karol VI rozkazem z 17 września usuwa Żydów z kraju.

Niemcy: Pogromy w miastach niemieckich rozpoczęły się w roku 1384. W 1426 r. wygnano Żydów z Kolonii, w 1435 ze Spiry, w 1438 z Moguncji, w 1439 z Augsburga, w 1450 z całej Bawarii. Pod koniec wieków średnich pozostały w Niemczech bardzo nieliczne gminy ży-



dowskie.

Portugalia, rok 1497: król Manuel wydaje rozkaz, by wszyscy Żydzi opuścili jego kraj lub przyjęli chrzest i wiarę katolicką.

Austria, 1 marca 1670 r.: Ogłoszono, że Żydzi mają opuścić Wiedeń i równocześnie wypędzono ich ze wszystkich miast austriackich.

Kiedy wspomina się losy Żydów, brakuje odpowiednich słów na opisanie ich tragedii. Byli wypędzani, dyskryminowani, okradani, torturowani, zabijani, paleni. Świat zamknął się przed nimi, nie było dla nich miejsca na ziemi. To wszystko spadło na naród żydowski za odstępstwo i niewierność wobec praw Bożych.

- **„a nadto ześlę na was głód i uszczupłę zapasy chleba”** - Nawet bardziej współczesne lata XX wieku nie oszczędziły narodowi żydowskiemu cierpień z powodu głodu.

5:17 - „I ześlę na was głód i dzikie zwierzęta”

Hitlerizm najbardziej odpowiada cechom dzikiego zwierzęcia. Patologiczna nienawiść do Żydów stała się przyczyną stworzenia niszczącej maszyny, która swym ogromem przewyższa wszystkie inne klęski, jakie na nich spadły. Trudno sobie uzmyslić potworność metod użytych przez hitlerowców do likwidacji rasy semickiej. Przecież to aryjskość rasy postawiła mur nienawiści między protestancko-katolickimi Niemcami a syjonistycznymi Żydami i w procesie tak zwanego odczłowieczenia Żydów utworzono ośrodek najdzikszego ich traktowania.

- **„aby uczyniły was bezdzietnymi”** - Już przy nadaniu ustaw zakonnych Bóg zapowiedział kary i chłosty za nieposłuszeństwo: „A jeżeli będziecie postępować wobec mnie opornie i nie będziecie chcieli mnie słuchać, pomnożę siedmiokrotnie ciosy na was za wasze grzechy: Ześlę na was dzikie zwierzęta, a te pozbawią was dzieci” - 3 Mojż. 26:21-22. Nieobce nam są sceny, kiedy to po przybyciu transportu Żydów do obozów zagłady, oddzielano dzieci od rodziców. Tylko zwierzęca natura może doprowadzić ludzi do takiego barbarzyństwa. To hieny w ludzkich ciałach, ogarnięte nienawiścią rasową, dokonywały okrutnego podziału rodzin żydowskich.

- **„zaraza i przelew krwi przejdą pośród ciebie”** - Tułając się po świecie, uciekając przed mieczem, wleki za sobą zarazę. Epidemie, choroby, parchy, zawszenie dość często dawały im się we znaki, stając się przyczyną wielu zgonów. Nigdzie nie mogli znaleźć ciepłego kąta. Ciągłym zmaganiem się z przeciwnościami i z wrogością innych narodów Żydzi płacili ogromną cenę za swoje nieposłuszeństwo.

- **„i sprowadzę na ciebie miecz”** - Hańbiąca człowieka XX wieku nietolerancja i dyskryminacja stworzyła na ziemi „piekło” w postaci obozów koncentracyjnych. Ginęły tam tysiące, miliony Żydów - „miecz” niezmiernych cierpień zbierał swoje żniwo. Można by przytaczać ogromną ilość zdarzeń i przykładów żydowskiej tragedii, ograniczymy się jednak tylko do jasnego stwierdzenia, że najwięcej cierpień zadali narodowi żydowskiemu chrześcijanie.

- **„Ja, Pan, powiedziałem”** - Aby nie było wątpliwości, że karanie na pewno nadejdzie, Pan Bóg podkreśla, że jest to Jego zapowiedź i musi się ona spełnić. „Sprowadzę na was miecz, który pomści złamane przymierze” - 3 Mojż. 26:25. Wina, za którą szedł Boski wymiar kary, jest tu wyraźnie określona: niewierność Bogu, złamanie przymierza i odrzucenie Mesjasza.

Dzisiaj, kiedy wydarzenia te są już przeszłością, możemy tylko stwierdzić, że Pańska zapowiedź kary dla Żydów spełniła się w całej rozciągłości. Przez historię Izraela przetoczyła się straszliwa walka, wymierzona w jego egzystencję jako narodu. Rozmiar kary można ocenić przyglądając się wielowiekowemu niszczeniu nie tylko samego narodu żydowskiego, ale także jego kultury i wszystkich miejsc pamięci.

Dla chrześcijan dostrzegamy w tym wielką przestrożę. Podobnie jak dla cielesnego, nominalnego Izraela Bóg przewidział doświadczenia, dzięki którym mieli oni poznać swój grzech i bezbożność, ponosząc konsekwencje swoich czynów, tak i nominalne chrześcijaństwo miało otrzymać lekcję dla siebie. W Księdze Apokalipsy czytamy: „W jedną godzinę przyjdą plagi jego i będzie osądzony”. To gniew ludu dokona odpłaty za pychę dostojników kościelnych, za niewierność wobec Pomazańca Bożego, przez co chrześcijaństwo stanie się przedmiotem hańby i pośmiewiska wśród narodów pogańskich. Już dziś poganie mają wiele do zarzucenia chrześcijaństwu, dostrzegając że nie postępuje ono według zasad pięknej Ewangelii. Bóg w swoim gniewie stosuje karę wobec kościelnictwa, jak czytamy: „...dokonam nad tobą sądów w gniewie i zapalczywości, i w srogich karach” (w. 15). Ta kara ma posłużyć za wielką lekcję, aby chrześcijanie z imienia mogli dojrzeć przyczynę splugawienia duchowej świątyni Pańskiej. Przyczyną tą jest wprowadzenie błędnych nauk i kultu bałwochwalczego w postaci różnych obrazów, figurek oraz pieniądza. Ten ostatni jest największym bożyszczem, zwłaszcza duchowieństwa, które zaniedbało naśladowania ubogiego i pokornego Nazarejczyka, Jezusa Chrystusa.

Rorata Roman
R-
„Straż”



Wszystkie nieoznaczone cytaty pochodzą z Nowego Przekładu Biblii.